

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/kosciol/68052,Jan-Pawel-II-straznik-pamieci-o-meczennikach-XX-wiek-u.html>



Fot. z zasobu IPN

ARTYKUŁ

Jan Paweł II - strażnik pamięci o męczennikach XX wieku

OKRES HISTORYCZNY

(1970-1980) Od Gdańska do Gdańska (1980-1990) Epoka Solidarności

Autor: JAROSŁAW WĄSOWICZ SDB 15.10.2023

Większość wiernych wyniesionych na ołtarze przez Jana Pawła II to męczennicy - duchowni i świeccy. Papież Polak kanonizował 482 osoby, a beatyfikował -

W książce *Przekroczyć próg nadziei* Ojciec Święty stwierdził:

„Siłą Kościoła na Wschodzie i Zachodzie poprzez wszystkie epoki są i pozostaną zawsze święci, to znaczy ci, którzy uczynili prawdę Chrystusa swoją własną prawdą, którzy poszli tą drogą, którą jest On sam, którzy żyli życiem, jakie z Niego płynie w Duchu Świętym. A tych świętych Kościołowi wciąż nie brak na Wschodzie i na Zachodzie.”¹

Stulecie męczenników

Papież, wprowadzając Kościół w trzecie tysiąclecie chrześcijaństwa, przypomniał w liście apostolskim *Tertio millennio adveniente*, że „u kresu drugiego tysiąclecia Kościół znowu stał się Kościołem męczenników”². Jednocześnie zwrócił się do episkopatów na całym świecie, aby zatroszczyły się o spisanie świadectw upamiętniających męczenników XX w., bo pamięć o nich nie powinna ulec zapomnieniu. Wielokrotnie powtarzał, że przelana męczeńska krew zjednoczyła chrześcijan różnych wyznań i obrządków. W 1999 r. powołał Komisję ds. Nowych Męczenników i chociaż jej prace nadal trwają, to jednak zaowocowały już one publikacjami (wydanymi także w języku polskim), wśród których na czoło wysuwa się *Katalog świadków wiary XX w.*

W Polsce gromadzenie świadectw męczeństwa rozpoczęto wkrótce po zakończeniu II wojny światowej, a w latach pięćdziesiątych, na polecenie prymasa kard. Stefana Wyszyńskiego, opracowywaniem martyrologii duchowieństwa zajęło się dwóch salezjanów: ks. Jan Woś i ks. Wiktor Jacewicz. Ich mrówcza praca zaowocowała monumentalnym pięciotomowym dziełem *Martyrologium polskiego duchowieństwa rzymskokatolickiego pod okupacją hitlerowską 1939–1945*, wydanym przez Akademię Teologii Katolickiej w latach 1977–1981.

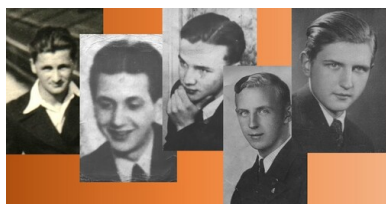
W Polsce gromadzenie świadectw męczeństwa rozpoczęto wkrótce po zakończeniu II wojny światowej, a w latach pięćdziesiątych, na polecenie prymasa kard. Stefana Wyszyńskiego, opracowywaniem

martyrologii duchowieństwa zajęło się dwóch salezjanów: ks. Jan Woś i ks. Wiktor Jacewicz.

Wśród pierwszych męczenników wyniesionych na ołtarze przez Jana Pawła II znalazł się o. Maksymilian Maria Kolbe, który zginął w bunkrze głodowym KL Auschwitz. Papież kanonizował go 10 października 1982 r. Pół roku później, 15 maja 1983 r., beatyfikował dwóch salezjanów, ks. Kaliksta Caravaria oraz bp. Alojzego Versiglię. Zostali oni zabici w Chinach przez komunistycznych bandytów, gdy stanęli w obronie wychowanek szkoły katechetycznej. W 1984 r. Ojciec Święty beatyfikował 103 Koreańczyków i 99 ofiar rewolucji francuskiej, a cztery lata później – 117 męczenników z Wietnamu. Jan Paweł II wyniósł też na ołtarze ponad 440 osób zamordowanych przez anarchistów, komunistów i socjalistów przed wojną domową w Hiszpanii i w jej trakcie (zginęło wówczas 12 biskupów, 4 194 księży, 2 365 zakonników, 283 zakonnice i setki tysięcy wiernych, a zniszczeniu uległo ponad 2 tys. kościołów). Największa grupa – 233 kapłanów zamęczonych w Walencji i okolicach – została beatyfikowana 11 marca 2001 r. Wśród współczesnych męczenników znaleźli się też katolicy z Irlandii, Meksyku, Brazylii, Japonii, Nowej Gwinei i Filipin.



Druga pielgrzymka papieża Jana Pawła II do Polski, 18 czerwca 1983. Ojciec Święty modli się w celi ojca Maksymiliana Kolbego w Klasztorze Ojców Franciszkanów w Niepokalanowie. Za Janem Pawłem II od lewej klęczą: przełożony zakonu, prymas Józef Glemp, kardynał Franciszek Macharski. Fot. z zasobu IPN



**"Poznańska Piątka" - od lewej:
Czesław Józwiak, Franciszek
Kęsy, Edward Kaźmierski, Edward
Klinik i Jarogniew Wojciechowski.
Zdjęcia portretowe ze strony
www parafii rzymskokatolickiej
pw. "Błogosławionej Poznańskiej
Piątki" w Poznaniu
([http://poznanskapiatka.archpozn
an.pl/glowna/o-piatce](http://poznanskapiatka.archpozn
an.pl/glowna/o-piatce))**

Niektóre beatyfikacje lub kanonizacje wzbudzały protesty. Tak było w przypadku kanonizacji 120 chińskich męczenników za wiarę, co spotkało się z ostrą krytyką władz komunistycznych Chin. Środowiska żydowskie protestowały przy okazji beatyfikacji i kanonizacji s. Teresy Benedykty od Krzyża (Edyty Stein), uznanej filozof, niemieckiej karmelitanki pochodzenia żydowskiego, zamordowanej w 1942 r. w KL Auschwitz (Jan Paweł II 1 października 1999 r. ogłosił ją ponadto patronką Europy). Władze Związku Sowieckiego były oburzone, gdy papież beatyfikował 10 czerwca 1987 r. w Tarnowie, podczas trzeciej pielgrzymki do Ojczyzny, Karolinę Kózkównę. Zginęła ona w obronie swojej czystości 18 listopada 1914 r., zamordowana przez rosyjskiego żołnierza. Jej wyniesienie na ołtarze Sowieci uznali za akt antyradziecki i zapowiadali interwencję w Watykanie poprzez swoją ambasadę w Rzymie.

Wśród ogromnej rzeszy współczesnych męczenników znalazło się wielu naszych rodaków, prześladowanych za wiarę głównie przez dwa totalitarne systemy: nazizm hitlerowski i komunizm. Największą liczbę polskich męczenników przyniosły lata II wojny światowej. Prześladowania za wiarę dosięgły wtedy w sposób szczególnie duchowieństwo, ale także wiernych świeckich. Wielu z nich zostało wyniesionych na ołtarze – większość w 1999 r. wśród 108 męczenników beatyfikowanych przez Ojca Świętego w Warszawie. Obecnie staraniem diecezji pelplińskiej jest prowadzony w Watykanie kolejny proces beatyfikacyjny świadków wiary z lat 1939–1945. W gronie kandydatów na ołtarze odnajdujemy m.in. rodzinę Józefa i Wiktorii Ulmów, zamordowanych przez żandarmów niemieckich 24 marca 1944 r. wraz z szóstką dzieci, z których najstarsze miało osiem lat, a najmłodsze półtora roku, za ukrywanie Żydów podczas okupacji. Jeśli zostaną uznani za męczenników, dojdzie w tym przypadku do precedensu w Kościele, ponieważ do procesu zostało włączone siódme, nienarodzone jeszcze dziecko Ulmów (Wiktorii w momencie śmierci była w stanie błogosławionym).

Pierwszy raz więc w historii Kościoła błogosławionym męczennikiem może zostać nienarodzone dziecko.

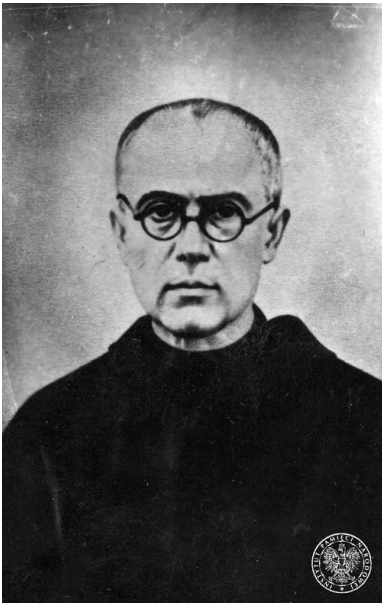
Niektóre beatyfikacje lub kanonizacje wzbudzały protesty. Tak było w przypadku kanonizacji 120 chińskich męczenników za wiarę, co spotkało się z ostrą krytyką władz komunistycznych Chin. Środowiska żydowskie protestowały przy okazji beatyfikacji i kanonizacji s. Teresy Benedykty od Krzyża (Edyty Stein).

Męczennik miłości

W gronie męczenników wyniesionych na ołtarze przez Jana Pawła II szczególne miejsce zajmuje św. Maksymilian Maria Kolbe. Jest pierwszym kanonizowanym męczennikiem z okresu II wojny światowej. Na początku okupacji o. Maksymilian został aresztowany, po czym był przetrzymywany w różnych więzieniach. Ostatecznie zwolniono go 8 grudnia 1939 r. i mógł powrócić do klasztoru w Niepokalanowie. Ponownie został aresztowany 17 lutego 1941 r. Osadzono go na warszawskim Pawiaku. 28 maja 1941 r. został przewieziony do niemieckiego obozu koncentracyjnego Auschwitz, gdzie otrzymał numer 16670. W obozowych warunkach starał się służyć swoim współwięźniom: mimo zakazów spowiadał, dzielił się jedzeniem. W ostatnich dniach lipca, po ucieczce jednego z więźniów, ofiarował swoje życie za nieznanego mu Franciszka Gajownicza, wyznaczonego na śmierć głodową. Kiedy oprawcy dowiedzieli się z ust franciszkanina, że jest kapłanem, zgodzili się na tę niespotykaną wymianę. Ojciec Kolbe zmarł 14 sierpnia 1941 r., dobity zastrzykiem fenolu, jako ostatni z zamkniętych w bunkrze głodowym. Jego śmierć wstrząsnęła więźniami. Wspominał o niej w swoim raporcie rtm. Witold Pilecki, który w tym czasie tworzył w Auschwitz konspirację obozową.



Karolina Kózkówna. Fot. Wikimedia Commons/domena publiczna



Maksymilian Maria Kolbe - zdjęcie portretu kanonizacyjnego. Fot. z zasobu IPN

Ojciec Maksymilian Kolbe już za życia cieszył się estymą. Był charyzmatycznym założycielem Rycerstwa

Niepokalanej, budowniczym klasztorów w Niepokalanowie i japońskim Nagasaki, twórcą miesięcznika „Rycerz Niepokalanej” i wydawcą „Małego Dziennika”. Zaraz po wojnie generał zakonu franciszkanów polecił zbieranie materiałów do jego procesu beatyfikacyjnego. Został on szczęśliwie doprowadzony do końca i papież Paweł VI beatyfikował Maksymiliana Kolbego w Rzymie jako wyznawcę. Podczas uroczystości beatyfikacyjnych wielokrotnie jednak wybrzmiewało jego świadectwo męczeństwa, m.in. w homilii Ojciec Święty nazwał go „męczennikiem miłości”. W uroczystościach beatyfikacyjnych o. Kolbego brał udział metropolita krakowski kard. Karol Wojtyła. Przemawiał wówczas w Radiu Watykańskim, zauważając, że bł. Maksymilian stał się „symbolem męki zadanej ludziom przez ludzi z nienawiści” i „symbolem miłości, która jest potężniejsza niż nienawiść”. Kiedy został wybrany na Głowę Kościoła, rozpoczął starania o kanonizację bohaterskiego franciszkanina. Kongregacji ds. Kanonizacji postawiono wówczas pytanie, czy istnieje możliwość zmiany procedury kanonizacyjnej, tak by Kolbe został ogłoszony świętym jako męczennik. Odbyło się w tej sprawie kilka posiedzeń i ostatecznie Jan Paweł II zdecydował o udzieleniu dyspensy z kanonów prawa kanonicznego, wymagających dwóch zatwierdzonych cudów za wstawiennictwem błogosławionego.

Uroczystości wyznaczono na 10 października 1982 r. Podczas homilii papież tak odniósł się do świadectwa męczeństwa św. Maksymiliana Marii Kolbego:

„Było to zwycięstwo odniesione nad całym systemem pogardy i nienawiści człowieka i tego, co Boskie w człowieku – zwycięstwo podobne do tego, jakie odniósł na Kalwarii Pan nasz Jezus Chrystus.”³

I zakończył ją słowami:

„[...] pełnią mojej władzy apostoelskiej postanowiłem, że Maksymilian Maria Kolbe, który w wyniku beatyfikacji był czczony jako Wyznawca, winien odtąd doznawać czci również jako Męczennik! «Cenna jest w oczach Pańskich śmierć Jego świętych!»”⁴

Tym samym polski franciszkanin stał się pierwszym świętym męczennikiem, który zginął za wiarę w niemieckim obozie koncentracyjnym i zagłady. Jego kanonizacja otworzyła drogę na ołtarze innym świadkom wiary, którzy ponieśli śmierć w podobnych okolicznościach.



Rodzina Ulmów - "Samarytan z Markowej": Józef i Wiktoria (w stanie błogosławionym z siódmym dzieckiem) wraz z sześciorgiem dzieci, Stasią, Basią, Władziem, Franiem, Antosiem i Marysią. Fot. ze strony IPN

Kanonizacja o. Maksymiliana stała się również znakiem nadziei dla narodu polskiego, pogrążonego w mrokach stanu wojennego. Kult Kolbego szybko się rozszerzał. Propagatorem tego wielkiego męczennika był m.in. ks. Jerzy Popiełuszko, który zaraz po kanonizacji o. Maksymiliana poświęcił mu jedną ze swoich homilii na słynnych Mszach św. w intencji Ojczyzny, odprowadzanych w kościele św. Stanisława Kostki na warszawskim Żoliborzu. Ustawił wówczas portret nowego polskiego świętego przy ołtarzu, a kazaniu nadał konwencję mowy wygłoszonej do męczennika, wołając:

„Jesteś nam potrzebny, święty Maksymilianie”.

W podziemnej prasie pisano zaś, że o. Kolbe został uznany przez wiernych za patrona więźniów politycznych i osób prześladowanych za przekonania, stając się orędownikiem społeczeństwa bezbronnego wobec przeważającej siły.

W gronie kandydatów na ołtarze odnajdujemy m.in. rodzinę Józefa i Wiktorii Ulmów, zamordowanych wraz z szóstką dzieci. Do procesu zostało też włączone siódme, nienarodzone jeszcze dziecko Ulmów (Wiktorii w momencie śmierci była w stanie błogosławionym). Pierwszy raz więc błogosławionym męczennikiem może zostać nienarodzone dziecko.

Mistrz męczenników

Kolejną wybitną postacią w gronie polskich męczenników jest bł. bp Michał Kozal, którego Jan Paweł II nazwał „mistrzem męczenników”. Istotne jest również to, że po jego wyniesieniu na ołtarze zrodziła się myśl, aby rozpocząć proces beatyfikacyjny innych duchownych, którzy zginęli za wiarę w niemieckich obozach koncentracyjnych.

Biskup Michał Kozal był ostatnim hierarchą konsekrowanym w II Rzeczypospolitej. Jego konsekracji dokonał w katedrze wrocławskiej bp Karol Radoński 13 sierpnia 1939 r. Po wybuchu II wojny światowej Kozalowi przypadło w udziale kierowanie diecezją, ponieważ ordynariusz, bp Radoński opuścił Polskę. Kozal został aresztowany 7 listopada 1939 r. wraz z klerykami i wrocławskimi księżmi. Po dwóch miesiącach, 16 stycznia 1940 r., zostali oni przewiezieni z więzienia we Wrocławku do obozu przejściowego w Łądzie, gdzie Niemcy umieścili duchownych z kilku diecezji i zakonów.



Trzecia pielgrzymka papieża Jana Pawła II do Polski, Warszawa, 14 czerwca 1987. Tłum pielgrzymów zgromadzony na Placu Defilad w czasie Mszy świętej beatyfikacyjnej biskupa wrocławskiego Michała Kozala. Autor zdjęcia: Stanisław Składanowski. Fot. z zasobu IPN

W KL Dachau bp Kozal został osadzony 25 kwietnia 1941 r. i otrzymał numer obozowy 24544 oraz pasiak z czerwonym trójkątem, oznaczającym więźnia politycznego. W obozie w wyniku wycieńczenia i głodu zapadł na tyfus. 17 stycznia 1943 r. jego stan znacznie się pogorszył i skierowano go do obozowego rewiru dla chorych; 26 stycznia 1943 r. pielęgniarz Józef Sniess dał mu w rękę śmiertelny zastrzyk fenolu. Ciało biskupa zostało spalone w obozowym krematorium.

Jan Paweł II ogłosił go błogosławionym 14 czerwca 1987 r. w Warszawie podczas Mszy św. wieńczącej II Krajowy Kongres Eucharystyczny. W czasie homilii papież, wspominając świadectwo męczeństwa bł. bp. Michała Kozala, zachęcał:

„Niech będzie jednym jeszcze patronem naszych trudnych czasów, pełnych napięcia, nieprzyjaźni i konfliktów. Niech będzie wobec współczesnych i przyszłych pokoleń świadkiem tego, jak wielka jest moc łaski Pana naszego Jezusa Chrystusa – Tego, który «do końca umiłował».”⁵

108 męczenników z okresu II wojny światowej

Beatyfikacja 108 męczenników, której dokonał Jan Paweł II w Warszawie 13 czerwca 1999 r., stała się uwieńczeniem nie tylko kanonicznych prac procesowych, lecz także wieloletnich badań i inicjatyw nad upamiętnieniem martyrologium Kościoła podczas ostatniej wojny. W gronie błogosławionych świadków wiary znaleźli się 3 biskupi, 26 kapłanów zakonnych, 3 kleryków, 7 braci zakonnych, 8 sióstr zakonnych i 9 osób świeckich. Jak się wydaje, większość z nich cieszy się lokalnym kultem w swoich diecezjach i wspólnotach zakonnych. Szerszy zasięg osiągnął kult bł. ks. Stefana Wincentego Frelichowskiego, patrona polskiego harcerstwa, oraz błogosławionej „poznańskiej piątki” – wychowanków salezjańskiego oratorium w Poznaniu i żołnierzy Narodowej Organizacji Bojowej: Czesława Józwiaka, Edwarda Kaźmierskiego, Franciszka Kęsego, Edwarda Klinika i Jarogniewa Wojciechowskiego. Dzięki aktywności środowisk salezjańskich ich kult

przekroczył granice Polski.



KL Auschwitz. Ogłoszenie listy więźniów skazanych na karę śmierci w "bunkrze głodowym". Przed dwuszeregiem więźniów stoi (w środku na drugim planie) skazany na śmierć Franciszek Gajowniczek. Przed niego wychodzi z szeregu o. Maksymilian Kolbe (w centrum, na pierwszym planie, drugi z prawej) zgłaszając 3 esesmanom gotowość dobrowolnego poddania się karze w "bunkrze głodowym", w miejsce skazanego F. Gajowniczka. Fotokopia obrazu Mieczysława Kościelniaka. Z zasobu IPN

Jan Paweł II pozostawił nam w spuściznie wielkich orędowników na trudne dla Kościoła czasy. Papież zdawał sobie sprawę z tego, że właśnie życie świętych, nierzadko zakończone męczeńską śmiercią, jest najlepszym przykładem prawdziwości wiary, bardziej trafiającym do ludzi aniżeli słowa.

¹ Jan Paweł II, *Przekroczyć próg nadziei*, Lublin 1994, s. 135.

² Jan Paweł II, List apostolski *Tertio millennio adveniente*, p. 37, [w:] *Wybór listów Ojca Świętego Jana Pawła II*, t. 1, Kraków 1997, s. 192.

³ Jan Paweł II, Homilia Ojca Świętego wygłoszona podczas Mszy św. na pl. św. Piotra. Kanonizacja bł. Maksymiliana Marii Kolbego, Watykan, 10 X 1982 r., „L'Osservatore Romano” 1982, nr 9, s. 4.

⁴ *Ibidem*.

⁵ Jan Paweł II, Homilia Ojca Świętego wygłoszona podczas Mszy św. odprawionej na zakończenie II Krajowego Kongresu Eucharystycznego na pl. Defilad, Warszawa, 14 VI 1987 r., [w:] Jan Paweł II w Polsce 1979 – 1983 – 1987, Warszawa 1989, s. 725.

COFNIJ SIĘ